

Kraków, 7.03.2024



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Dr hab. Anna Nacher, prof. UJ
Instytut Sztuk Audiowizualnych
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja kwalifikacji naukowych dra Romana Bromboszcza na podstawie wskazanego osiągnięcia naukowego w postaci książek *Stechnologizowana kultura* oraz *Kultura cybernetyczna i jakość* oraz aktywności naukowej w związku z postępowaniem habilitacyjnym w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie nauki o kulturze i religii

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej
Instytut Sztuk
Audiowizualnych

Celem niniejszej recenzji jest jednoznaczne rozstrzygnięcie, czy dorobek naukowy przedstawiony przez dra Romana Bromboszcza, ubiegającego się o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie nauki o kulturze i religii, spełnia wymogi, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2020 r. poz. 85, 374, 695, 875, 1086, z 2021 r. poz. 159) oraz pozostałe przesłanki warunkujące nadanie tego stopnia - w tym określenie, czy wskazane osiągnięcia są istotne dla rozwoju dyscypliny. Niniejsza ocena została podzielona na dwie części. Pierwsza z nich obejmuje wskazane przez Habilitanta główne osiągnięcia badawcze (monografie *Stechnologizowana kultura* oraz *Kultura cybernetyczna i jakość*), druga zaś dotyczy aktywności naukowej. W zakończeniu recenzji zamieszczam konkluzję będącą wynikiem przeprowadzonej oceny.

1. Główne osiągnięcie badawcze

ul. Prof. St. Łojasiewicza
30-348 Kraków
tel.: +48 12 664 55 67
+48 12 664 56 07
www.film.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Głównym osiągnięciem wskazanym przez Habilitanta jako podstawa postępowania habilitacyjnego są dwie książki: wydana w 2014 roku pozycja *Kultura cybernetyczna i jakość* (Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2014) oraz opublikowana dziewięć lat później monografia *Stechnologizowana kultura* (Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2023). Już sam fakt, że wskazane monografie dzieli tak duża różnica czasowa, każe postawić pytanie o kryterium decydujące o wskazaniu tych właśnie dwóch pozycji.

Z pewnością są to intrygujące głosy w dyskusji nad relacjami łączącymi sztukę, technologię i kulturę popularną. Istotnym kontekstem, którego nie można tutaj pominąć, jest aktywność Autora jako twórcy sztuki cyfrowej, zwłaszcza w obszarze literatury elektronicznej (m.in. jako członek grupy Perfokarta), a także kuratora sztuki cyfrowej (m.in. festiwalu Permutacje w Galerii „Wieża Ciśnień” w Koninie). Jako artysta jest postacią rozpoznawalną w Polsce, uczestniczy w prezentacjach sztuki mediów i w obiegu artystycznym. Co ciekawe, Roman Bromboszcz nie zamieścił żadnego z tych osiągnięć w swojej dokumentacji. Można wyrazić ubolewanie, że Habilitant nie podążył w kierunku art-based research i nie podjął się mocniejszej integracji ścieżki artystycznej z nauką. Nie ulega zatem wątpliwości, że Roman Bromboszcz posiada pewne rozpoznanie fenomenów, mówiąc jego słowami, kultury stechnologizowanej. Przedstawione do oceny książki mają pokazać przede wszystkim badawcze osiągnięcia Autora i jego znaczący wkład w rozwój dyscypliny nauki o kulturze i religii. Obie monografie potencjalnie mogłyby stanowić propozycje Artysty, który chce zainspirować do dyskusji i być może wprowadzić pewien ferment wokół rozumienia wzajemnych relacji sztuki, nauki i technologii. Jako forma refleksji naukowej budzą jednak poważne zastrzeżenia.

Podstawowym i zasadniczym problemem jest tryb pisania, który nie spełnia kryteriów dyskursu naukowego – mimo jego pozorów w postaci śladów procesu recenzyjnego, odesłań do literatury przedmiotu (w pierwszej chronologicznie książce – w przeważającej części rodzimej) i bibliografii. Obie książki mają charakter raczej osobistej filozofii mediów Autora, połączonej niekiedy z wypowiedziami, które (nie

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl



bez zastrzeżeń) można byłoby uznać za krytykę sztuki. Żadna z pozycji nie kwalifikuje się jednak jako książka naukowa, zwłaszcza o charakterze poszerzającym dyscyplinę nauk o kulturze i religii. Rozważane z takiej perspektywy zawodzą na tak wielu poziomach, że uzasadnienie nastęrcza niemałych trudności. Obowiązek recenzencki nakazuje jednak podjąć taki trud.

W książce *Kultura cybernetyczna i jakość* Autor upomina się o uwzględnienie w analizach nowego paradygmatu kultury sieci zjawisk o charakterze popularnym (jak moda czy e-folklor) uznając cyberkulturę za „popularny odpowiednik kultury cybernetycznej” (s. 23). Autor nawet nie próbuje usystematyzować pola, które opisuje i w którym sytuuje swoje analizy. Nawet jeśli kategoria cyberkultury cechuje się pewną wewnętrzną ambiwalencją i pewną niedookreślonością (wynikającą m.in. z dynamicznych zmian technologicznych czy praktyk kulturowych wyłaniających się wokół technologii sieciowych), to jednak funkcjonuje właśnie jako kategoria poznawcza. Praca, która miałaby znacząco wpłynąć na refleksję naukową w tym obszarze, powinna być tego świadoma. Już we wczesnej fazie namysłu nad cyberkulturą Christine Hine wskazywała, że złożenie „cyber” i „culture” daje w rezultacie „cyberprzestrzeń” rozumianą jako „miejsce (...) gdzie kultura się formuje i rekonfiguruje.”, ale także – za Woolgarem - jako „artefakt kultury”. (Christine Hine, *Virtual Ethnography*, SAGE Publications, 2000, s. 9). Oczywiście jest to kategoria wprowadzona jako termin o proveniencji literackiej, odsyłająca do kultury cyberpunkowej i fundamentalnych pozycji sygnowanych nazwiskami Williama Gibsona czy Neala Stephensona, co odnotowuje także Autor.

Bromboszcz sytuuje swoją propozycję z 2014 roku głównie w polemice z Piotrem Zawojkim oraz Ryszardem W. Kluszczyńskim, ale wydaje się pomijać najważniejsze ustalenia wyjściowe: dla Piotra Zawojkiego cyberkultura jest kształtującym się na naszych oczach nowym paradygmatem technokultury i to w tej ramie prowadzi swoje rozważania (*Cyberkultura. Syntopia sztuki, nauki i technologii*, Warszawa 2010). Habilitant ma słuszość upominając się o miejsce kultury codziennej i wernakularnej w modelu analitycznym

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

proponowanym przez obu badaczy. Istotnie, refleksja prowadzona przez Zawojskiego pomija formy cyberkultury powstające w ramach obiegów wernakularnych, co – z perspektywy czasu – wydaje się być pewną luką. Jest natomiast zupełnie niezrozumiałe, dlaczego Bromboszcz – proponując „model, w którym miejsce uprzywilejowane zajmuje technika i codzienność” (s. 14) - zupełnie pominął badania Magdaleny Kamińskiej. *Kultura cybernetyczna i jakość* ukazała się w 2014 roku, kiedy co najmniej od trzech lat była już dostępna książka Kamińskiej *Niechne memy. Dwanaście wykładów o kulturze internetu*. Kamińska od wielu lat proponuje niezwykle interesujący model cyberkulturoznawstwa, którego prymarnym obszarem zainteresowania jest właśnie to, co Bromboszcz ujmuje jako „technika i codzienność”. Ponownie chcę wyrazić zasadniczą wątpliwość co do zasadności przedstawienia jako części osiągnięcia habilitacyjnego książki opublikowanej dokładnie przed dekadą. Notabene, gdyby Autor *Kultury cybernetycznej i jakości* był obeznany z podstawową literaturą sytuującą kategorię cyberkultury w jej początkowej fazie, to zapewne byłoby dla niego jasne, że ten termin zdecydowanie zawiera w sobie także fenomeny związane z kulturą codzienności. Wskazywała na to zarówno przywołana Hine, jak i inni autorzy czy redaktorzy opracowań fundamentalnych dla tej wczesnej fazy refleksji nad zjawiskami cyberkulturowymi: Michael Benedikt (*Cyberculture: First Steps*, MIT Press 1991), David Bell i Barbara M. Kennedy (*The Cybercultures Reader*, Routledge 2000; *An Introduction to Cybercultures*, Routledge 2001) czy Steven G. Jones (*CyberSociety. Computer-Mediated Communication and Community*, SAGE Publications 1994). Warto byłoby także uwzględnić fakt, że w zakres badań nad cyberkulturą wchodziły także zjawiska określone niegdyś przez Davida Gauntletta jako web.studies (David Gauntlett, *Web.Studies: Rewiring Media Studies for Digital Age*, Hodder Education Publishers 2000). Sęk jednak w tym, że Habilitant nie tylko pominął w tej książce fundamentalne opracowania, ale nie zrobił ani rzetelnego przeglądu literatury przedmiotu, ani – jak już wcześniej napisałam – nie spróbował choćby syntetycznie usystematyzować obszaru, na którym się porusza.

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Odmiennym problemem jest generalna niska jakość refleksji połączona z pewną nieporadnością językową, co skutkuje całymi passusami, które są zwyczajnie niezrozumiałe lub niekoherentne („Cybernetyka została stworzona po to, by jednoczyć namysł pewnych obszarów nauki, w tym w szczególności fizjologii, psychiatrii, fizyki, biologii, matematyki i filozofii. W zestawie tym pojawia się też medycyna, a obok niej problemy wojskowości, takie jak obrona przeciwlotnicza. W zakresie medycyny grupa amerykańskich cybernetyków bada korelacje między polami prądu elektrycznego a nerwami, włóknami nerwowymi i mózgiem.” s. 25). Większość omówień prac wybranych badaczy nie oddaje intencji autorskich i/lub wprowadza w błąd (jak choćby odwołanie do *Wzorów kultury* Ruth Benedict). Kuriozalne jest omówienie prac Stelarca, Autor prezentuje niezwykle uproszczone interpretacje. W dodatku książką miejscami rządzi całkowity chaos, jak w rozdziale „Pojęcia-zworniki namysłu nad cybernetycznością”, gdzie najwyraźniej jedynym kluczem doboru wybranych propozycji teoretycznych jest to, że inspirują Autora (dlatego obok siebie figurują tak różni autorzy, jak Ryszard Kluszczyński, Espen Aarseth, Ewa Rewers, Georges Bataille i Lev Manovich). Podsumowując pierwszą z przedstawionych monografii: z pewnością wysiłek, aby wyrazić autorską filozofię mediów i przemiany w orbicie kultury mediów elektronicznych i sieciowych jest godny zauważenia. Monografia nie tylko nie stanowi jednak istotnego wkładu w rozwój dyscypliny, ale nie może być w pełni uznana za książkę o charakterze naukowym (mimo faktu uprzedniej recenzji oraz stosowania odpowiedniego aparatu dyskursywnego).

Druga z przedstawionych jako główne osiągnięcie monografii w pewnym stopniu poprawia braki z zakresu przeglądu literatury przedmiotu – pojawiają się tytuły pozycji i nazwiska badaczy istotne dla nowego paradygmatu kultury. Autor wydaje się także być świadomy konieczności użycia pojęcia „paradygmatu” dla opisu wyodrębnionych przez siebie zjawisk. Z pewnością widoczny jest ogromny postęp w stosunku do monografii wcześniejszej, jeśli chodzi o dobór literatury i sposób prowadzenia narracji. Bromboszcz proponuje autorskie rozpoznania, a jego tok myślenia – tam, gdzie udaje się temu myśleniu

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

towarzyszyć – może intrygować i inspirować do dyskusji. Niestety, zasadnicza wada pozostaje aktualna: niemal zupełnie nieobecna jest metodologia. Choć Autor proponuje interesujące intuicje, wskazując na zacieranie granic między trybami i modalnościami dyskursywnymi piśmiennictwa naukowego i literatury, to założenia metodologiczne pozostają zasadniczo nieczytelne, a wywód stacza się w hermetyczny idiolekt, balansujący na granicy niezrozumiałości („Moje założenia metodologiczne idą pod prąd jednocześnie wyraźnym rozgraniczeniom i ostrym krawędziom między rodzajami literatury, w tym przypadku naukowej i pięknej, ponadto staram się osłabić różnice między wymową, znaczeniem i oddziaływaniem wzornictwa i nauki oraz wykonuję ruch, który do pewnego stopnia może być porównywalny z redukcją fenomenologiczną, polegający na horyzontalizacji narracji, nazwijmy to, zachodnich i środkowo-wschodnio-europejskich.” S. 8). Tam, gdzie Autor sygnalizuje określone metody (jak obserwacja uczestnicząca wymieniona w pierwszym rozdziale), demonstruje jednocześnie nieznamość zarówno owych metod, jak i typowych dla nich kontekstów badawczych.

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk
Audiowizualnych

Proponowane analizy i interpretacje „książek oraz artykułów z zakresu kulturoznawstwa, filozofii, socjologii i informatyki” nie składają się w spójną całość, a zasadniczy problem badawczy pozostaje albo niewystarczająco wyjaśniony, albo jest głęboko ukryty pod warstwą omówień (nie zawsze udanych i nie zawsze skutecznie prezentujących myśl omawianych autorów). Niejasne jest przede wszystkim kryterium wyodrębnienia czterech rozdziałów, poświęconych kolejno: dźwiękowi w cyberkulturze, obrazom jednostki w cyberkulturze, technozamieszkiwaniu i elementom cybernetycznym w codzienności oraz cyberobywatelstwu. Jawią się raczej jako niepowiązane ze sobą części niż etapy sprawnie prowadzonej narracji.

Są to przy tym jednocześnie rozdziały obejmujące zbyt szerokie spektrum zjawisk, bez choćby próby ich całościowego syntetyzowania. Rozdział poświęcony dźwiękowi w cyberkulturze porusza zagadnienia wielokrotnie już opisane i omówione w literaturze, bez odniesienia się do istniejących badań i bardzo obszernej literatury dotyczącej

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4
30-348 Kraków
tel.: +48 12 664 55 67
+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

remiksowania, samplingu czy muzyki komputerowej. Trudno zrozumieć, jak Autor rozumie to ostatnie pojęcie i jak je odróżnia od muzyki elektronicznej, bo nie pojawia się żaden rys historyczny ani żadne wyjaśnienie pojęć. Co gorsza, pojawiają się definicje nie tylko nieprecyzyjne, ale zgoła błędne: „Muzyka komputerowa niesie ze sobą możliwość działania sonicznego biorącego za środki wszystko to, co dostępne jest w studio: sekwencery, automaty perkusyjne, syntetyzatory, efekty takie, jak reverb, delay, distortion, chorus, flanger.” (s. 27). W rozdziale drugim Bromboszcz pisze o epifanii, że „w swoim pierwotnym zastosowaniu termin odnosił się do hipertekstu i cybertekstu jako dziedzin odróżniających się poziomami strukturalnymi od narracji kojarzonej z literaturą tradycyjną.” (s. 39). Choć można się domyślać toku rozumienia Autora w tym względzie, to jego artykulacja jest obciążana kilkoma błędami rzeczowymi – ten dotyczący pojęcia epifanii jest dosyć oczywisty, ale istotny jest także fakt, że cyberteksty i hiperteksty zostały opisane jako „dziedziny” a nie formy cyfrowej tekstualności. Wbrew sformułowaniu Bromboszcza, nie są one zupełnie wobec siebie rozłączne (nawet jeśli kategoria cybertekstu Espena Aarsetha prymarnie dotyczyła gier, to ma także zastosowanie wobec struktur hipertekstowych – i vice versa, jeśli przyjąć, że hipertekst jest zasadniczą strukturą sieci, to gry są także specyficznymi hipertekstami). Fragment dotyczący AR (augmented reality) i jego narzędzi, wśród których wskazano Instagram i Messenger (s. 100), dowodzi podstawowego niezrozumienia tego terminu. Wskazanie wszystkich dyskusyjnych, błędnych lub znacząco upraszczających omawiane zagadnienia fragmentów znacząco wykracza poza charakter recenzji dorobku.

Nawet przy założeniu, że książka jest ekspresją praktyk charakterystycznych dla współczesnej kultury cyfrowej, takich jak sampling i pisanie hipertekstowe, trudno jest przyjąć, że mamy do czynienia z przekonującą całością w kategoriach pracy badawczej. Autor uprzedza, że „w poszukiwaniu pewnych problemów i tematów samplowałem i krajałem materiał jak tort źródeł tak, by dało się wydobyć właściwe, płodne merytorycznie sample, tokeny, leksje, paragrafy, myśli,

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

memy.” (s.9). I o ile jest to zabieg intrygujący w przypadku książki filozoficznej lub zwyczajnego zapisu doświadczenia uczestnika kultury artystycznej, to opisana metoda nie osiągnęła poziomu rzetelnej egzemplifikacji przyjętej metody badawczej. Dodatkowym problemem jest spora zależność prowadzonej narracji od omawianych prac badaczy oraz niewystarczający poziom analiz przywoływanych w tekście prac artystycznych. Przedstawione jako główne osiągnięcie badawcze dwie monografie mogą być uznane za zachętę do dyskusji i dodatkową formę ekspresji artysty, ale – jako obarczone istotnymi wadami metodologicznymi i rzeczowymi (nie wspominając o braku precyzji języka) - nie mogą być uznane za rzetelne opracowania o charakterze naukowym.

Monografie nie mogą stanowić istotnego wkładu w rozwój dyscypliny także i z tego względu, że niemal zupełnie pozostają poza aktualną dyskusją na temat kultury internetu oraz przemian społecznych, kulturowych i estetycznych związanych z jej rozwojem. O ile jest to po części zrozumiałe w przypadku książki z 2014 roku, to wydana w 2023 *Stechnologizowana kultura* jawi się jako oparta na przestarzałym aparacie pojęciowym. Jego naczelną usterką jest bowiem niesproblematyzowane posługiwanie się kategorią cyberkultury w sytuacji, w której to pojęcie traci swoją specyfikę, a nawet znaczenie (dlatego coraz rzadziej pojawia się w dyskursie naukowym i można uznać ten termin za do pewnego stopnia historyczny). W książce z 2023 roku nie pojawiają się najistotniejsze tematy, wątki i kategorie organizujące debatę w tym zakresie na przestrzeni ostatniej dekady: na czele z kategoriami internetu platform, kapitalizmu platform, kultury algorytmicznej i związanych z nią form dyskryminacji społecznej.

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk

Audiowizualnych

2. Ocena aktywności naukowej

Habilitant wykazuje w swoim dorobku cztery książki naukowe, z których żadna nie ukazała się w wiodącym wydawnictwie naukowym. Opublikował dwanaście artykułów w czasopiśmie, w tym trzy w

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

istotnych dla polskiego kulturoznawstwa tytułach: Przeglądzie Kulturoznawczym (w 2010), Kulturze Współczesnej (w 2012) i Studiach Kulturoznawczych (w 2018). Roman Bromboszcz ma także na koncie osiemnaście rozdziałów w pracach zbiorowych, w tym w ważnym dla dyscypliny zbiorze pod redakcją Piotra Zawojskiego, *Klasyczne dzieła sztuki nowych mediów* (Katowice 2015). Spory korpus dorobku stanowią artykuły w czasopismach artystycznych i kulturalno-społecznych. Habilitant uczestniczył także w dziewiętnastu konferencjach, w tym w jednej międzynarodowej (konferencji NECS „Epistemic Media” w Bukareszcie w 2022 roku). Aktywność naukowa Habilitanta ma charakter lokalny. Publikował w zasadzie niemal wyłącznie po polsku (jeden z artykułów ukazał się po angielsku w wydawanym w Łodzi, ale istotnym dla dyscypliny czasopiśmie *Art Inquiry*). Przedstawiony dorobek sytuuje się w większości w obszarze, którego dotyczy główne osiągnięcie badawcze. Habilitant jest konsekwentny w eksplorowaniu form kultury tworzonej w orbicie technologii cyfrowych i sieciowych. Artykuły w większości sytuują się w obszarze filozofii i estetyki mediów, podejmują analizy wybranych zjawisk kultury cyfrowej w sposób nie pozbawiony pewnej inwencji, ale bez szczególnej troski o warsztat metodologiczny. Roman Bromboszcz nie realizował żadnych projektów finansowanych ze źródeł zewnętrznych ani nie udokumentował żadnej współpracy międzynarodowej. Zważywszy na fakt, że od stopień doktora Habilitant uzyskał w 2007 roku, należy ten dorobek ocenić jako zaledwie przeciętny.

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk
Audiowizualnych

Biorąc pod uwagę publikacje stanowiące osiągnięcie naukowe, o którym w art. 219 ust. 1 pkt 1-3 ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz. U. z 2020 r. poz. 85, 374, 695, 875, 1086, z 2021 r. poz. 159) oraz pozostałe przesłanki warunkujące nadanie tego stopnia stwierdzam, że całokształt dorobku nie spełnia żądanych wymogów i nie może stanowić podstawy nadania stopnia doktora habilitowanego. Wniosuję zatem do Rady Dyscypliny Nauk o Kulturze i Religii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu o odrzucenie wniosku dra Romana Bromboszcza o nadanie stopnia

ul. Prof. St. Łojasiewicza

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl

naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk
humanistycznych, w dyscyplinie nauki o kulturze i religii.



UNIWERSYTET
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE


Dr hab. Anna Nacher, prof. UJ

Wydział Zarządzania
i Komunikacji Społecznej

Instytut Sztuk
Audiowizualnych

ul. Prof. St. Łojasiewicza 4

30-348 Kraków

tel.: +48 12 664 55 67

+48 12 664 56 07

www.film.uj.edu.pl